

Mordy na chrześcijanach. Papież apeluje o pomoc

Papież Benedykt XVI zaapelował do władz państw bliskowschodnich o zapewnienie bezpieczeństwa i obrony chrześcijanom, którzy padają ofiarami zamachów. W przemówieniu do korpusu dyplomatycznego papież z uznaniem mówił o inicjatywie kilku krajów UE, w tym Polski, w ich obronie.

- Ataki, które siały śmierć, ból i strach wśród chrześcijan Iraku i to do tego stopnia, że zmusiły ich do opuszczenia ziemi, na której przez wieki żyli ich ojcowie, głęboko nas zasmuciły. Ponownie kieruję do władz tego kraju i muzułmańskich przywódców religijnych pełen zaniepokojenia apel o działania na rzecz tego, by ich chrześcijańscy współobywatele mogli żyć w bezpieczeństwie i dalej wносить swój wkład do społeczeństwa, którego są pełnoprawnymi członkami - mówił Benedykt XVI do ambasadorów akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej.

Pilna potrzeba obrony



- Także w Egipcie, w Aleksandrii, terroryzm brutalnie uderzył w wiernych, modlących się w kościele - przypomniał papież, przywołując zamach na kościół koptyjski, w którym zginęły 23 osoby. - Ten ciąg ataków jest kolejnym znakiem pilnej potrzeby tego, aby rządy tego regionu wprowadziły, mimo trudności i gróźb, skuteczne metody ochrony mniejszości religijnych. Czy trzeba powiedzieć to jeszcze raz? - stwierdził Benedykt XVI.

Wezwał też władze Pakistanu, do zniesienia drakońskiej ustawy o bluźnierstwie, przewidującą m.in. karę śmierci za obrazę Mahometa. Według ojca świętego jest ona pretekstem do ataków na chrześcijan.

Więcej na: tvn24.pl